

Wyrok z dnia 30 listopada 2005 r.

II PK 303/04

Zastosowanie (art. 358¹ § 3 k.c.) do świadczenia, które zostało wcześniej określone umową, nie powinno podważać istoty zobowiązania (relacji między świadczeniami obu stron), z którego wynika to świadczenie.

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Maria Tyszel, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 listopada 2005 r. sprawy z powództwa Mieczysława S. przeciwko „E.” SA w T. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 maja 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w jego punkcie II oraz w punkcie I w części oddalającej apelację powoda i w tych zakresach przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powód Mieczysław S. w pozwie skierowanym przeciwko „E.” SA w P. wniósł o zasądzenie wynagrodzenia za korzyści uzyskane z wykorzystania wynalazku „Sposób odzyskiwania metanolu, mrówczanu metylu i octanu metylu z gazów odlotowych z procesu wytwarzania dimetylotereftalanu”, za okres od dnia 1 kwietnia 1994 r. do dnia 30 września 2000 r. (do momentu zakończenia stosowania wynalazku). Wniósł również o zasądzenie skapitalizowanych odsetek za zwłokę. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2001 r. Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił powództwo, gdyż uznał w oparciu o art. 98a ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm.), że powód otrzymał należne mu (zgodnie z zawartą umową) wynagrodzenie w całości, z tym, że

uwzględniono zmniejszenie wynagrodzenia ustalone w aneksie do umowy zawartej z udziałem pełnomocnika powoda w 1968 r.

Po rozpoznaniu apelacji powoda wyrokiem z dnia 7 listopada 2001 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego wynikające z czynności pełnomocnika twórców niekorzystne dla twórców projektu zmniejszenie umówionego wynagrodzenia przekraczało zakres pełnomocnictwa, gdyż nie mieściło się w granicach zwykłego zarządu.

Wyrokiem z dnia 2 października 2003 r. Sąd Okręgowy w Toruniu, po ponownym rozpoznaniu sprawy, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 49.802 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2003 r. do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia. Powód był zatrudniony u strony pozwanej w okresie od 10 sierpnia 1967 r. do 31 stycznia 1998 r. (otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę w ramach zwolnień grupowych). Powód był jednym z sześciu twórców pracowniczego projektu wynalazczego, który został zgłoszony stronie pozwanej 14 października 1991 r. Projekt ten został zastosowany od 31 marca 1992 r.; 14 sierpnia 1992 r. pozwana zawarła ze współtwórcami umowę, w której ustalono, że wynagrodzenie twórców będzie wynosić 15% efektów ekonomicznych uzyskanych z tytułu wdrożenia projektu. Wynagrodzenie za efekty niewymierne miało zostać ustalone w oparciu o zasady obowiązujące u pozwanej. Wskazane należności miały być rozliczane i wypłacane kwartalnie. Strona pozwana wypłaciła powodowi wynagrodzenie za dwa lata stosowania projektu (za okres od 1 kwietnia 1992 r. do 31 marca 1994 r.). W dniu 20 września 1994 r. pozwana zgłosiła projekt do Urzędu Patentowego. W 1998 r. Urząd Patentowy zwrócił się do strony pozwanej o uzupełnienie dokumentacji niezbędnej dla udzielenia projektowi ochrony patentowej. Z taką kwalifikacją projektu łączyłoby się zobowiązanie do wypłacenia wynagrodzenia twórcom za okres 5 lat stosowania projektu. W związku z tym, uzależniając popieranie sprawy w Urzędzie Patentowym od reasumpcji umowy z twórcami w dniu 27 sierpnia 1998 r., pozwana podpisała z pełnomocnikiem twórców aneks do umowy z 14 sierpnia 1992 r. Na podstawie tego aneksu wysokość wynagrodzenia miała wynosić 15% efektów ekonomicznych uzyskanych z korzystania z projektu wynalazczego za I i II rok, natomiast za III, IV i V rok, w przypadku uzyskania patentu na wynalazek - 5% efektów ekonomicznych. Wynagrodzenie za efekty niewymierne miało być ustalane zgodnie z zasadami obowiązującymi u

pozwaniej. Pełnomocnik twórców nie uzgodnił z powodem treści aneksu i nie uzyskał od niego zgody na obniżenie wysokości wynagrodzenia. W chwili podpisywania aneksu do umowy z 14 sierpnia 1992 r. powód nie był pracownikiem pozwaniej. Po podpisaniu aneksu pozwana uzupełniła braki w dokumentacji dotyczącej projektu. Decyzją z dnia 10 czerwca 1999 r. Urząd Patentowy udzielił pozwaniej patentu na wynalazek. Pełnomocnik twórców pismem z dnia 7 lipca 1999 r. wystąpił do pozwaniej o dokonanie waloryzacji wynagrodzenia wyliczonego dla twórców. Ustalono, że łączna kwota wynagrodzenia dla twórców w okresie 5 lat wynosi 119.695 zł, a po zastosowanej waloryzacji - 180.695 zł. W 2000 r. powodowi wypłacono w ośmiu ratach łącznie 27.104 zł. Powód nie wyrażał zgody na zmniejszenie wynagrodzenia wyliczonego zgodnie z umową z 14 sierpnia 1992 r., a także kwestionował umocowanie F.B. do podpisania aneksu do umowy oraz porozumienia. To stanowisko powoda Sąd podzielił, uznając za nieskuteczne czynności pełnomocnika wykraczające poza zakres umocowania do działania w ramach zwykłego zarządu. Podstawę wynagrodzenia należnego powodowi stanowi zatem umowa stron z 1992 r., a w jej ramach powodowi należało się za efekty ekonomiczne w kolejnych trzech latach stosowania projektu: III rok - 8.041 zł, IV rok - 5.590 zł, V rok - 5.944 zł; ponadto za efekty niewymierne: III rok - 8.478 zł, IV rok - 1.012 zł, V rok - 12.700 zł; łącznie 50.877 zł. W 2000 r. powodowi wypłacono 27.104 zł w ośmiu ratach. Wierzytelność powoda stała się wymagalna 2 miesiące po uzyskaniu patentu (17 sierpnia 1999 r.). Od kwoty 50.877 zł należy odjąć kwotę 27.104 zł, co daje kwotę 23.773 zł. Skapitalizowane odsetki za zwłokę w dokonanych wypłatach na dzień 10 lipca 2003 r. wynoszą 26.029 zł. Powód powinien otrzymać 49.802 zł, bo brak jest dowodów pozwalających na żądane przez strony dokonanie potrąceń za I i II rok stosowania wynalazku.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji roszczenie powoda o waloryzację należnego mu wynagrodzenia było nieuzasadnione. Roszczenie takie przysługiwałoby powodowi w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, ale na podstawie opinii biegłego należało przyjąć, że średni wzrost płac w okresie od 1994 r. do dnia wymagalności roszczenia (17 sierpnia 1999 r.), wynosił około 127%, co oznacza, że skala inflacji nie była znacząca; ponadto waloryzacja świadczeń dla twórców została częściowo dokonana decyzją zarządu pozwaniej z dnia 24 stycznia 2000 r. Uwzględnienie roszczenia powoda ze względu na złą sytuację ekonomiczną pozwaniej byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Apelację wniosły obie strony. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 159.851,86 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2003 r. Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 358¹ § 3 k.c., przez przyjęcie, że skala inflacji w latach 1994-1999 nie była znacząca, a waloryzacja świadczeń dla twórców została częściowo dokonana decyzją zarządu pozwanej z dnia 24 stycznia 2000 r. Według powoda Sąd błędnie uznał, że nie doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza oraz że uwzględnienie roszczenia powoda byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nadto skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a także sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie art. 245 k.p.c. przez przyjęcie, że dokument zarządu pozwanej z 24 stycznia 2000 r. nie stanowi dowodu pozwalającego na dokonanie potrącenia z wypłaconej kwoty 27.104 zł kwoty 1.242 zł. Nadto zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., przez brak wskazania dowodów, na których oparł się Sąd wydając zaskarżone orzeczenie oraz przyczyn, dla których odmówił on wiarygodności dowodom powoda.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2004 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił obydwie apelacje (na podstawie art. 385 k.p.c.), jako bezzasadne.

Podnoszony w apelacji powoda zarzut naruszenia art. 358¹ § 3 k.c. Sąd drugiej instancji uznał za bezzasadny. W tym zakresie podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji w kwestii braku istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, poczynając od 1994 r., gdyż skarżący bez zastrzeżeń i zgodnie z umową z 14 sierpnia 1992 r. odebrał świadczenie za okres od 1 kwietnia 1992 r. do 31 marca 1994 r. Wobec tego, zdaniem Sądu drugiej instancji, zobowiązanie w tym zakresie wygasło, a świadczenie spełnione zgodnie z treścią zobowiązania nie może być zwaloryzowane z wyjątkiem szczególnych okoliczności, które na gruncie rozpatrywanej sprawy nie zaistniały. Sąd drugiej instancji podobnie do Sądu pierwszej instancji uznał za istotne to, że decyzją zarządu z 24 stycznia 2000 r. pozwana dokonała częściowej waloryzacji świadczenia i z tego tytułu powód otrzymał kwotę 27.104 zł w ośmiu ratach w 2000 r. Zdaniem Sądu drugiej instancji w sytuacji, gdy ponad połowę zasądzonej na rzecz powoda kwoty stanowią skapitalizowane odsetki obliczone przy uwzględnieniu wysokości odsetek ustawowych w latach 1999-2003, to wysokość tych odsetek (przy

przyjęciu, że odsetki ustawowe za opóźnienie w dużym stopniu mają charakter waloryzacyjny), także przemawia przeciwko stosowaniu art. 358¹ § 3 k.c.

Sąd drugiej instancji podzielił zarzut skarżącego co do wadliwości uznania przez Sąd pierwszej instancji, że waloryzacja naruszałaby zasady współzycia społecznego przy złej sytuacji ekonomicznej pozwanej. We wskazanym bowiem zakresie nie prowadzono postępowania dowodowego i brak jest w aktach sprawy danych co do sytuacji ekonomicznej pozwanej w latach 1992-1997. Powyższe uchybienie nie miało jednak wpływu na prawidłowość zastosowania w rozpatrywanej sprawie art. 358¹ § 3 k.c. Sąd drugiej instancji nie podzielił poglądu skarżącego, jakoby o wystąpieniu zmiany siły nabywczej pieniądza świadczyła decyzja zarządu pozwanej z 24 stycznia 2000 r. o częściowej waloryzacji należności. W ocenie Sądu drugiej instancji odróżnić trzeba waloryzację dokonaną przez Sąd na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. od waloryzacji umownej. W przypadku tej ostatniej strony mogą umownie ustalić świadczenie waloryzacyjne w każdym przypadku, gdy uznają, że wzrost siły nabywczej pieniądza nastąpił, chociażby nie zachodziły przesłanki istotne dla waloryzacji dokonywanej przez sąd.

Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji co do braku dowodów dotyczących możliwości potrącenia z kwoty 27.104 zł kwoty 1.242 zł z tytułu wyrównania za I i II rok stosowania wynalazku. Decyzja zarządu pozwanej z dnia 24 stycznia 2000 r. jest jedynie dowodem istnienia wierzytelności twórców projektu wobec pozwanej, nie stanowi natomiast dowodu istnienia wierzytelności pieniężnej pozwanej względem twórców. Niezbędną przesłanką potrącenia jest zaś istnienie wzajemnych wierzytelności, których przedmiotem świadczenia są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku (art. 498 § 1 k.c.).

W kasacji od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego pełnomocnik powoda wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w jego części oddalającej apelację powoda i orzekającej o kosztach postępowania i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o obciążenie pozwanego kosztami postępowania. Kasacja oparta została na podstawach określonych w art. 393¹ pkt 1 i 2 k.p.c. W ramach podstawy dotyczącej przepisów prawa materialnego skarżący zarzucił: 1) naruszenie art. 358¹ § 3 k.c. oraz art. 8 ust. 1, art. 98 ust. 1 i 2, art. 99 ust. 1, art. 102 ust. 1, art. 108 ustawy o wynalazczości, przez błędną wykładnię wskazanych przepisów i uznanie w konsekwencji, że brak jest podstawowej przesłanki dokonania waloryzacji świadczenia, tj. istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza; 2) naruszenie art. 8 ust. 1, art. 99 ust. 1,

art. 102 ust. 1 ustawy o wynalazczości, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powód bez zastrzeżeń odebrał świadczenie za okres od 1 kwietnia 1992 r. do 31 marca 1994 r. wobec czego zobowiązanie w tym zakresie wygasło, a świadczenie spełnione zgodnie z treścią zobowiązania nie może być zwaloryzowane; 3) naruszenie art. 353 § 1, art. 358¹ § 1, art. 359 § 1, 2,3, art. 451 § 1,2,3, art. 476, art. 481 § 1,2,3, art. 482 § 1 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że decyzją zarządu pozwanej z 24 stycznia 2000 r. dokonała ona częściowej waloryzacji świadczenia; 4) naruszenie art. 56 k.c., art. 353¹, art. 451 § 1,2,3 k.c., przez uznanie, że brak jest dowodów dotyczących możliwości potrącenia z kwoty 27.104 zł kwoty 1.242 zł z tytułu wyrównania za I i II rok stosowania projektu; 5) naruszenie art. 56 k.c., przez jego błędną wykładnię; 6) naruszenie art. 98 ust. 1 i 2, art. 108 ustawy o wynalazczości oraz art. 358¹ § 1 k.c., przez błędną wykładnię i zaniżenie nominalnego wynagrodzenia powoda w stosunku do wynagrodzenia wynikającego z umowy.

W ramach podstawy dotyczącej przepisów prawa procesowego skarżący wskazał na naruszenia: 1) art. 328 § 2 k.p.c. - przez brak wskazania w skarżonym wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności dowodom powoda, - art. 229, art. 245, art. 253, art. 321 § 1, art. 378 k.p.c., 2) art. 233 § 1 k.p.c. - przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na przyjęciu, że: a) opinia biegłego B. nie była kwestionowana. Tymczasem powód w piśmie procesowym z dnia 4 sierpnia 2003 r. przedstawił swoje zastrzeżenia do tej opinii; b) w okresie od 1994 r. do 1999 r. stopa wzrostu wynagrodzenia nie była znaczna i nie było istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza; c) powód bez zastrzeżeń, zgodnie z umową z 14 sierpnia 1992 r. odebrał świadczenia za okres od 1 kwietnia 1992 r. do 31 marca 1994 r. i wobec tego zobowiązanie w tym zakresie wygasło; d) pozwana decyzją zarządu z dnia 24 stycznia 2000 r. dokonała częściowej waloryzacji należności i z tego tytułu powód otrzymał kwotę 27.104 zł (w ośmiu ratach w 2000 r.); e) brak jest dowodów dotyczących możliwości dokonania potrącenia z kwoty 27.104 zł kwoty 1.242 zł z tytułu wyrównania za I i II rok stosowania projektu. Nadto zdaniem skarżącego Sąd błędnie obliczył odsetki za zwłokę w dokonanych wypłatach na dzień 10 lipca 2003 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W zakresie sprawy, który wynika (por. art. 393¹¹ § 1 k.p.c.) z kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, oddalającego apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji, oddalającego roszczenia pozwu ponad zasądzoną kwotę 49.802 zł, do rozpoznania pozostawały dwie kwestie. Pierwsza, o najważniejszym znaczeniu, dotyczy rozstrzygniętego negatywnie w zaskarżonym wyroku roszczenia o przewartościowanie na korzyść powoda należnego mu świadczenia, na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. Druga z tych kwestii, choć o mniejszym relatywnie znaczeniu dla wartości dochodzonego roszczenia, dotyczy bezpośrednio ukształtowania należności powoda - zakresu, w jakim na poczet dochodzonych w sprawie roszczeń podlega zaliczeniu świadczenie, które powód od strony pozwanej już otrzymał.

Po rozważeniu obu podstaw kasacyjnych odnoszących się do pierwszego z wymienionych wyżej zagadnień Sąd Najwyższy uznał, że kasacja zasadnie zakwestionowała dotyczące tego zagadnienia rozstrzygnięcie, jednakże nie ze względu na błędną interpretację art. 358¹ § 3 k.c. (oraz wiążących się z tym zagadnieniem, wskazanych w kasacji przepisów ustawy o wynalazczości), ale dlatego, że Sąd Apelacyjny zastosował te przepisy na podstawie wadliwie ustalonych przesłanek szczegółowych. Jeżeli chodzi o istotę art. 358¹ § 3 k.c., to nie budzi zastrzeżeń wyrażone w zaskarżonym wyroku założenie, że przepis ten stwarzający Sądowi samoistną podstawę do zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego wynikającego z zobowiązania ukształtowanego wcześniej swobodnie przez zainteresowane podmioty, powinien być interpretowany i stosowany ze stosownym umiarem, tak aby interesy obu stron zobowiązania podlegały równoprawnej ochronie. Każdy przecież wyrok na nowo określający świadczenie zobowiązanego i uprawnienie wierzyciela wzruszałby stan rzeczy, który strony wcześniej ze sobą ustaliły i uważały za obowiązujący je stan prawny. Rację ma więc Sąd Apelacyjny w swym zasadniczym spojrzeniu interpretacyjnym na art. 358¹ § 3 k.c., jako na przepis ustanawiający kompetencje sądu o bardzo specyficznym i wyjątkowym charakterze prawnym, której realizacja musi polegać na odpowiadającym temu charakterowi rygorystycznie przesłanek, że konieczne są: istotna zmiana siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania oraz uzgodnienie interesów obu stron według wskazań wynikających z zasad współżycia społecznego. Przy okazji prezentacji funkcji art. 358¹ § 3 k.c. warto zauważyć, że ustanowiona w tym przepisie władza sądu dotyczy moderowania świadczenia w sposób, który nie powinien podważać istoty zobowiązania, z którego wynika moderowane świadczenie. Dla właściwego zastosowania art. 358¹ § 3 k.c.

ważne jest w pierwszym rzędzie wyjaśnienie zobowiązania, jego istoty i zakresów w jakich wyraża ono interesy każdej ze stron; po to ażeby zbadać, na ile - ze względu na nadzwyczajną zmianę warunków (istotną zmianę siły nabywczej) - zachodzi potrzeba zmiany wysokości świadczenia, usprawiedliwiona dążeniem do zachowania ustanowionych w zobowiązaniu interesów stron.

Zastrzeżenia natomiast nasuwają ustalenia zaskarżonego wyroku w zakresie niezachodzenia poszczególnych przesłanek zastosowania w sprawie art. 358¹ § 3 k.c. Zaczynając od przesłanki podstawowej, dotyczącej istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, wątpliwości wzbudza podkreślenie stosunkowo nieznacznego w porównaniu z końcem lat osiemdziesiątych, wzrostu przeciętnych wynagrodzeń według corocznej dynamiki z lat 1994-1999. Ostatecznie jednak, przecież nie chodzi o to, o ile wzrosły średnie miesięczne wynagrodzenia w roku np. 1995, ale o to, jak zmieniła się siła nabywcza pieniądza w dacie wymagalności świadczenia (rok 1999) w porównaniu z okresem, w którym zobowiązanie powstało i świadczenie zostało określone w jego nominalnej wysokości. Ten początkowy punkt odniesienia Sąd Apelacyjny, inaczej niż skarżący powód, łączy dopiero z rokiem 1994 (a nie z 1992 r.). To stanowisko Sądu jest właściwe ze względu na wskazane w uzasadnieniu wyroku okoliczności faktyczne, że dochodzone w sprawie roszczenie dotyczy wyłącznie świadczeń za III, IV i V rok stosowania projektu, poczynając od 1994 r., oraz że wcześniejsze świadczenia zostały wypłacone bezpośrednio po uzyskaniu wymagalności (przed 1994 r.). Z tych względów, wobec specyficznych warunków przedmiotowego zobowiązania, realizowanego w świadczeniach okresowych i wobec ich częściowego zaspokojenia, nie są przekonujące zarzuty kasacji jakoby ustalanie zmiany siły nabywczej pieniądza w rozumieniu art. 358¹ § 3 k.c. koniecznie musiało brać pod uwagę czas, w którym zobowiązanie powstawało; owszem z taką zasadą nie kłóci się stanowisko Sądu Apelacyjnego, który słusznie uwzględnił szczególne okoliczności sprawy. Niemniej jednak, jeżeli Sąd Apelacyjny ustalił, że w 1994 r. średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 532,80 zł, natomiast, że w 1999 r. - wynosiło 1.706,74 zł, to do takiego wzrostu (a więc nie kilkudziesięcioprocentowego, ale znacznie wyższego) należało odnieść ocenę, czy zachodzi przesłanka z art. 358¹ § 3 k.c.

Wychodząc ze słusznego założenia, że obie strony winny liczyć się z ryzykiem zmian ekonomicznych i ponieść jego skutki - jak tego wymaga przesłanka art. 358¹ § 3 k.c. dotycząca rozważenia interesów obu stron - Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił i nie

przedstawił w uzasadnieniu swego wyroku podstaw faktycznych swej oceny, że w sprawie interes stron jest jednakowo zrównoważony pomimo spadku siły nabywczej pieniądza. W kontekście tej przesłanki rozstrzygnięcia przekonywające są zarzuty wnoszącego kasację, który powołuje się na to, że według dokonanych ustaleń, „ofiara” spadku wartości pieniądza mógł być tylko powód, bo tylko on nie uzyskiwał swego świadczenia, natomiast druga strona korzystała z efektów uzyskiwanych z zastosowania wynalazku. W kwestii tej, ustalenie sytuacji każdej ze stron (wierzytelności, korzyści) wymaga w pierwszym rzędzie odniesienia się do podstaw ustalania, z jednej strony, wynagrodzenia powoda, a z drugiej - korzyści strony pozwanej; Sąd opierał się w tym zakresie na umowie, którą strony zawarły w 1992 r., jednakże - z punktu widzenia rozważanego tu problemu - istotne jest wyjaśnienie tego na ile umowa z 1992 r. przesądzała o nominalnej wysokości świadczeń za okresy dotyczące lat następnych. Sąd powinien mieć na uwadze to, czy już z umowy z 1992 r. wynikały warunki ustalania świadczeń za lata następne, w szczególności ze względu na ceny z roku 1992, czy też wysokość świadczeń należnych za lata 1994-1999 uwzględnia ceny z tych lat. Inaczej mówiąc ważne jest ustalenie i to w odniesieniu do korzyści (interesu) każdej ze stron, czy ich wartość została statycznie ustalona według cen z roku 1992, czy raczej relatywnie uwzględniała dynamikę zmian wartości pieniądza.

Przekonywająca jest także zawarta w kasacji krytyka stanowiska zaskarżonego wyroku jakoby za niezastosowaniem art. 358¹ § 3 k.c. przemawiało to, że strona pozwana dokonała już częściowej waloryzacji należności powoda i z tego tytułu powód otrzymał już kwotę 27.104 zł w 2000 r. Takie ustalenie pozostaje w wyraźnej sprzeczności z uwzględnionymi w wyroku skutkami zapłaty powodowi w 2000 r. kwoty 27.104 zł. Wszak kwota ta została w całości zaliczona na poczet należności powoda ustalonych bez jakichkolwiek zmian waloryzacyjnych. Pozwany w ten sposób tylko w części zaspokoił wierzytelność powoda i - co należy podkreślić - tak samo to wygląda także z perspektywy roku 2000 (roku wykonania tego świadczenia), skoro doszło wówczas jedynie do częściowego zaspokojenia wynagrodzenia powoda w jego wysokości nominalnie określonej. Jeżeli tak, to powstaje pytanie o zasadność „zaliczenia” tej okoliczności na rzecz strony pozwanej sprzeciwiającej się sądowemu podwyższeniu należności powoda według art. 358¹ § 3 k.c.

W przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analizie przyczyn, dla których Sąd Apelacyjny odmówił waloryzacji należności powoda, budzi zastrzeżenia

także podniesiona w tym zakresie kwestia „należności odsetkowej” powoda. Sąd podkreślił, że skapitalizowane odsetki stanowią znaczną część zasądzonej na rzecz powoda należności, co - z powodu waloryzacyjnego znaczenia odsetek - należało uwzględnić przy rozstrzyganiu o niezastosowaniu art. 358¹ § 3 k.c. Przeciwno takiemu kierunkowi oceny przemawiają konkretne okoliczności sprawy, wedle których „problem waloryzacyjny” odnosi się do należnych powodowi świadczeń, ustalonych w ich nominalnej wysokości przed ich wymagalnością z 1999 r., natomiast zasądzone odsetki odnoszą się tylko do nominalnej wysokości należności powoda ze względu na ich niezapłacenie w terminie, nie odnoszą się w żaden sposób do przesłanek waloryzacji i nie dotyczą okresu, który w tym zakresie jest brany pod uwagę. Warto przy tej okazji zauważyć, że Sąd Najwyższy w swych orzeczeniach podkreślał, że waloryzacja należności głównej nie wyłącza żądania zasądzenia odsetek, że wysokość odsetek ustawowych powinno się uwzględniać jako jeden z elementów podlegających ocenie przy zastosowaniu art. 358¹ § 3 k.c., jeżeli odsetki i należność główna dotyczą tego samego okresu i wreszcie, że w wypadku zwaloryzowania należności głównej wyrok sądu ma charakter kształtujący, co w zasadzie wyłącza dochodzenie odsetek od należności zwaloryzowanej za okres poprzedzający wydanie wyroku (por. wyrok z 18 czerwca 2003 r., II CK 227/02, OSNC 2003 nr 7-8, poz. 50, wyrok z 22 lutego 2001 r., II CKN 404/00 - LEX nr 52633 i wyrok z 25 lipca 2001 r., I CKN 127/01 - LEX nr 52479).

Reasumując powyższe rozważania z zakresu problematyki art. 358¹ § 3 k.c. - nie przesądzając rozstrzygnięcia - należy stwierdzić wadliwość oceny prawnej wyroku, bo wyprowadzonej z przesłanek, których ustalenie nie było prawidłowe.

Jeżeli chodzi o drugą kwestię, którą w zaskarżonym wyroku ujęto jako kwestię potrącenia, podlegającą ocenie według art. 498 § 1 k.c., to wadliwość wyroku w tym zakresie wynika z przyjętej kwalifikacji prawnej. Problemem do rozstrzygnięcia pozostawało bowiem niepotrącenie między odrębnymi wierzytelnościami, o których mowa w art. 498 § 1 k.c., ale zaliczenie tego co dłużnik (pозwany) już świadczył na poczet dochodzonej w sprawie należności; inaczej mówiąc - określenie zakresu dokonanego już zaspokojenia wierzyciela (powoda), a w konsekwencji zakresu zasadności powództwa, które nie powinno obejmować należności już przez powoda uzyskanej. Przyjmując wadliwe założenie Sąd nie rozstrzygnął problemu, który wymagał wyjaśnienia twierdzeń w tym zakresie obu stron; należy przy tym zwrócić uwagę, że strona pozwana przyznawała to, że wypłacona powodowi w 2000 r. kwota 27.104 zł

w części (w zakresie kwoty 204 zł za I rok stosowania wynalazku i 266 zł za II rok) zawierała wyrównanie za dwa okresy poprzedzające dochodzone w sprawie roszczenie dotyczące III, IV i V roku stosowania wynalazku (por. pismo procesowe pozwanej z dnia 4 lipca 2002 r.).

W powyższym zakresie uznając zasadność podstaw kasacji powoda Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z jej wnioskami stosownie do art. 393¹⁵ § 1 k.p.c.

=====